

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



LOT POLICYJNEGO "SOKOŁA" Z SERCEM DLA 31-LATKA

Data publikacji 06.11.2021

Ten młody człowiek nie mógł już dłużej czekać. Ratunkiem dla niego był przeszczep serca. Na prośbę koordynatora ds. transplantacji serca wrocławskiego szpitala kolejny raz z pomocą ruszyli policyjni lotnicy. Tym razem, po raz pierwszy, do tego niezwykle ważnego zadania został wykorzystany policyjny śmigłowiec W-3 "Sokół" z Krakowa, który od kilku tygodni w Tatrach pełni dyżur ratowniczy dla TOPR-u. Wariant transportu cennego organu drogą lądową w ogóle nie brano pod uwagę. Pokonanie około 400 km z południowej Małopolski do Wrocławia zajęłoby ponad 5 godzin a policyjni lotnicy wykonali to zadanie w zaledwie 1 godz. 24 minuty.

To już 8. w tym roku lot z sercem realizowany przez policyjnych lotników: siedem dla pacjentów Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu a jeden dla pacjenta oczekującego na przeszczep serca w Śląskim Centrum Chorób Serca Chorób w Zabrze. - Wypracowane wcześniej procedury współpracy pozwoliły na zorganizowanie transportu serca szybko i sprawnie, ale oczywiście z zachowaniem zasad bezpieczeństwa. Wykorzystaliśmy w tym celu śmigłowiec W-3 "Sokół", jedną z dwóch tego typu maszyn, którymi dysponuje Lotnictwo Policji. To średni śmigłowiec wielozadaniowy, który oprócz załogi może zabrać na pokład do 10 pasażerów. Maszyny te sprawdzają się w lotach transportowych, patrolowych, ratowniczych, desantowych i poszukiwawczych. Na dowódcę policyjnego śmigłowca wyznaczyłem mł. insp. pil. Marcina Marcinkowskiego, naczelnika Wydziału Operacji Lotniczych Zarządu Lotnictwa Policji Głównego Sztabu Policji KGP. W skład załogi weszli także: pilot asp. szt. Henryk Mika i mechanik pokładowy asp. szt. Robert Błaut z Sekcji Lotnictwa Policji KWP w Krakowie - mówi insp. pil. Robert Sitek, naczelnik Zarządu Lotnictwa Policji Głównego Sztabu Policji KGP.

W piątek już od rana policyjni lotnicy czekali w gotowości na lądowisku w pobliżu jednego ze szpitali w Małopolsce. - Gdy tylko trzyosobowy zespół medyczny w składzie: kardiochirurg, pielęgniarka-instrumentaryzka i pielęgniarz-instrumentaryzka znalazł się z sercem na pokładzie, natychmiast wystartowaliśmy w kierunku Wrocławia. Była dokładnie 9.28. Do pokonania mieliśmy około 400 km i zmienne warunki atmosferyczne, w tym dość silny wiatr oraz turbulencje w rejonie Babiej Góry. Mimo to po 1 godz. 24 min bezpiecznie wylądowaliśmy przy Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym im. Jana Mikulicza-Radeckiego we Wrocławiu. Dosłownie kilka minut później serce do przeszczepu było już na bloku operacyjnym, na którym czekał już gotowy do przeszczepu 31-letni pacjent. My natomiast mogliśmy lecieć do Zakopanego, gdzie do 15 listopada nasz policyjny śmigłowiec dalej wspierać będzie działania TOPR-u - relacjonuje mł. insp. pil. Marcin Marcinkowski.

- Czas był w tym konkretnym przypadku dosłownie na wagę życia. Pacjent po wielokrotnych zabiegach kardiochirurgicznych od wielu tygodni oczekiwał w szpitalu na przeszczep ratujący mu życie. Gdy więc miałem informację, że jest serce dla naszego pacjenta w Małopolsce, natychmiast przystąpiłem do działania. Na moją prośbę o

pomoc w transporcie organu kolejny raz odpowiedziała Policja. Dzięki policyjnym lotnikom udało się wykonać transport w niecałe 1,5 godziny. W sytuacji kiedy na całą procedurę, od pobrania organu, przez transport aż do przeszczepu, jest tylko 4 godziny, liczy się każda minuta. Im szybciej serce trafi na blok operacyjny i przeszczep zostanie wykonany, tym większa szansa, że pacjent szybciej wróci do zdrowia - dodaje Mateusz Rakowski, koordynator ds transplantacji serca wrocławskiego szpitala.

Trzymamy zatem kciuki, by "nasz" pacjent wrócił wkrótce do zdrowia i opuścił szpital tak szybko, jak to jest w przypadku 40-latką, dla którego serce policyjni lotnicy transportowali Black Hawkiem kilkanaście dni temu. Jak mówią lekarze, wszystko wskazuje na to, że na początku przyszłego tygodnia pacjent opuści placówkę medyczną.

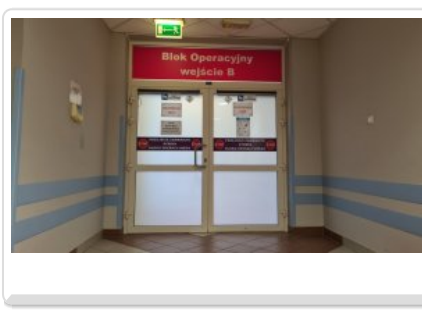
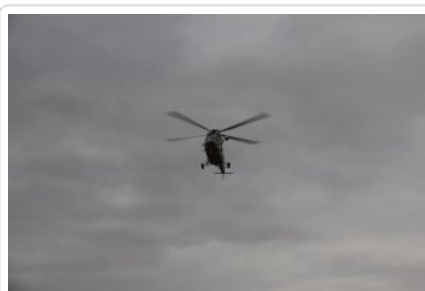
Tekst: mł. insp. Anna Kędzierzawska

Foto/Film: asp. szt. Roman Wieczorek z KWP w Krakowie, mł. asp. Przemysław Ratajczyk z KWP we Wrocławiu, asp. szt. Monika Kaleta z KWP we Wrocławiu

Montaż: Artur Orliński, Sławomir Katarzyński

Poprzednie akcje z sercem z udziałem policyjnych lotników:

- [Z Pomorza na Dolny Śląsk - policyjnym Black Hawkiem na ratunek 40-latkowi](#)
- [Policyjny Black Hawk znów w akcji. Z sercem po serce](#)
- [Wyjątkowy dzień - wyjątkowy dar. Serce w policyjnym śmigłowcu](#)
- [Policyjny Black Hawk z sercem na pokładzie](#)
- ["Akcja Serce" - pomogli policyjni lotnicy](#)
- [Z sercem na pokładzie policyjnego Bella](#)
- [Lot z sercem](#)



Film Lot policyjnego "Sokoła" z sercem dla 31-latka

Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

PLIKI DO POBRANIA



Deskrypcja do filmu: Lot policyjnego "Sokoła" z sercem dla 31-latka

13.86 KB